



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI
PROKURATOR GENERALNY

Do druku nr 728

Warszawa, dnia 4/12 2024 r.

1001-1.0280.249.2024

dot. SPS-WP.020.211.5.2024

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L.dz. SPS-WP-020.211.5.2024

Data wpływu 09.12.2024

DS.1804.505.2024
6.12.2024

Pan

Dariusz Salamończyk

Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo z dnia 5 września 2024 r., wraz z którym przesłany został poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 728), przekazany do wyrażenia opinii w trybie art. 3 § 1 pkt 12 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2024 r. poz. 390), uprzejmie informuję, że w ocenie Prokuratora Generalnego przedmiotem proponowanej regulacji są kwestie społecznie istotne, wymagające podjęcia próby unormowania prawnego. Zarazem jednak zaproponowany w projekcie sposób ich rozwiązania wymaga pogłębionej refleksji, która skutkować powinna zasadniczą modyfikacją projektowanych rozwiązań.

Nie ulega wątpliwości, że w obecnie obowiązującym stanie prawnym poszkodowani, których dobra osobiste zostały naruszone poprzez anonimowe wpisy internetowe, nie mogą skutecznie dochodzić ochrony prawnej na drodze sądowego postępowania cywilnego. Pisma procesowe w takich sprawach powinny zawierać w szczególności imiona, nazwiska lub nazwy stron (art. 126 § 1 pkt 2 kpc), a pismo procesowe będące pierwszym pismem w sprawie nadto oznaczenie miejsca zamieszkania lub siedziby i adresy stron (art. 126 § 2 pkt 1 kpc). Niewskazanie tych danych przez powoda stanowi niezachowanie warunków formalnych, co uniemożliwia wywołanie skutków prawnych związanych z wniesieniem pozwu, a w konsekwencji również uzyskanie zabezpieczenia roszczenia o ochronę dóbr osobistych.

Brak możliwości wszczęcia postępowania cywilnego uniemożliwia z kolei uzyskanie od usługodawcy świadczącego usługi drogą elektroniczną danych usługobiorcy wskazanych w art. 18 ust. 1 - 5 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 344). Te bowiem, w myśl art. 18 ust. 6 powołanej ustawy, są udostępniane organom państwa uprawnionym na podstawie odrębnych przepisów wyłącznie na potrzeby prowadzonych przez nie postępowań.

Wobec powołanych okoliczności możliwość kierowania „ślepego pozwu” w sprawach o ochronę dóbr osobistych, jeżeli do ich naruszenia doszło drogą elektroniczną i w efekcie spowodowania ujawnienia powodowi danych podmiotu, który dopuścił się takiego naruszenia, wydaje się celowa i wychodząca naprzeciw gwarantowanemu przez Konstytucję RP prawu do sądu (art. 45 ust. 1) oraz prawu do ochrony czci i dobrego imienia (art. 47). Zarazem jednak zaproponowany w projekcie sposób procedowania w takich sprawach stwarza ryzyko dla innych praw i wolności chronionych przez ustawę zasadniczą, a zwłaszcza wolności wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (art. 54).

Projekt nie stwarza jakichkolwiek mechanizmów badania przez sąd, czy uprawdopodobnione jest naruszenie dóbr osobistych, poprzez określone w pozwie zachowanie, które może być skutecznie dochodzone w postępowaniu cywilnym. Z uwagi na odmienny charakter postępowania cywilnego w stosunku do postępowania karnego wątpliwe jest przy tym, by ustalanie sprawcy czynu niedozwolonego przez sąd cywilny przed wszczęciem postępowania dotyczącego odpowiedzialności za ten czyn było właściwym rozwiązaniem. Rozważenia wymaga stworzenie mechanizmu ustalania danych autorów anonimowych wpisów internetowych poprzez zapewnienie efektywnej drogi administracyjnej, z sądowoadministracyjną kontrolą zapadłych w tej drodze decyzji, w szczególności by zapewnić, że uzyskiwanie w tej drodze danych osobowych autorów wpisów następowałoby wyłącznie w przypadku uprawdopodobnienia naruszenia dóbr osobistych i w celu zapewnienia dochodzenia odpowiedzialności za naruszenie tych dóbr w drodze cywilnoprawnej.

Dodać należy, że w dniu 22 września 2015 r. Prokurator Generalny wydał wytyczne, sygn. PG VII G 021/42/15, w sprawie udziału prokuratora w sprawach

o przestępstwa prywatnoskargowe. W myśl punktu 5 tych wytycznych „Objęcie czynu ściganiem z urzędu uzasadniają również obiektywne trudności w ustaleniu przez pokrzywdzonego niezbędnych danych osobowych sprawcy przestępstwa, zwłaszcza jeśli przestępstwo popełniono za pośrednictwem telefonu lub Internetu. Wówczas po ujawnieniu personaliów sprawcy umożliwiającym pokrzywdzonemu wniesienie prywatnego aktu oskarżenia prokurator dokonuje ponownej oceny istnienia interesu społecznego w ściganiu czynu z urzędu”.

Zaproponowane w opiniowanym projekcie rozwiązania nie stwarzają bariery dla uzyskiwania danych osób, które formułują krytyczne uwagi pod adresem organów władzy publicznej, podmiotów życia politycznego czy gospodarczego. Powoduje to istotne niebezpieczeństwo stworzenia efektu mrożącego w przekazywaniu prawdziwych lub uprawdopodobnionych informacji ukazujących takie podmioty w negatywnym świetle, jak też wyrażaniu o nich niepochlebnych opinii.

W tym kontekście warto przywołać trafną tezę uzasadnienia wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 8 marca 2012 r., sygn. II SA/Wa 2821/11 o treści: „Sąd, stojąc na straży prawidłowego stosowania obowiązujących przepisów, ma obowiązek podkreślenia, że proces udostępniania danych osobowych musi być poddany stosownej kontroli organów państwa, dokonujących właściwej weryfikacji żądań. Nie jest możliwe przyjęcie odmiennego stanowiska, gdyż prowadziłoby ono do wydawania adresów IP komputerów użytkowników internetowych forów dyskusyjnych w oparciu o art. 29 ust. 2 u.o.d.o. każdemu podmiotowi, który wystąpi o udostępnienie mu danych, tylko na podstawie jego zapewnienia, iż są mu one potrzebne do dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. Ustawa, której celem jest ochrona danych, na pewno w zamiarze ustawodawcy nie miała umożliwiać niekontrolowanego wpływu danych. Brak instrumentów, pozwalających na jakąkolwiek kontrolę wykorzystania udostępnionych danych, powoduje, że nie ma żadnych gwarancji, ani możliwości sprawdzenia, że udostępnione dane zostaną wykorzystane wyłącznie w (planowanym) postępowaniu sądowym.”.

Projektowana nowelizacja również nie daje gwarancji, że uzyskane dane usługobiorcy usług elektronicznych zostaną wykorzystane wyłącznie dla celów postępowania sądowego o ochronę dóbr osobistych. Nie zapewnia także powstrzymania

od bezpodstawnego nękania takimi postępowaniami wyłącznie w celu stłumienia ewentualnej anonimowej krytyki, przekazywanej za pośrednictwem Internetu. Drugie z wymienionych niebezpieczeństw pogłębia rozwiązanie przyjęte w projektowanym art. 505⁴⁰ § 2 kpc, w myśl którego sprawy objęte projektem rozpoznawać będzie sąd okręgowy właściwy dla miejsca zamieszkania lub siedziby powoda na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to wyjątek od przyjętej w art. 27 § 1 kpc zasady *actor sequitur forum rei*, a więc właściwości miejscowej sądu zamieszkania pozwanego.

Przeszkody dla uzyskiwania danych pozwanych nie będzie stanowiła przewidziana w art. 191¹ kpc możliwość oddalenia powództwa wobec jego oczywistej bezzasadności, tym bardziej że w projektowanym art. 505⁴² § 1 określono sądowi bardzo krótki, siedmiodniowy termin występowania z żądaniem udostępnienia przez usługodawcę, za pośrednictwem którego doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, o nadesłanie wszystkich posiadanych danych pozwanego. Taka granica czasowa nie stwarza sądowi możliwości głębszej analizy przedmiotu pozwu.

Niezależnie od podniesionych wyżej wątpliwości co do zasadności uzyskiwania w każdym przypadku danych osób, których wypowiedzi spotkały się z reakcją w postaci „ślepego pozwu”, zasygnalizować należy również trudności praktyczne z ustalaniem sprawców naruszenia dóbr osobistych, do których doszło za pośrednictwem Internetu. W wielu sprawach karnych dotyczących przestępstw dokonanych przy użyciu tego medium trudność w ustaleniu ich sprawców wynikała z tego, że jeden adres IP przypisany był do więcej niż jednego komputera, jak również z faktu, że z tego samego komputera korzystała więcej niż jedna osoba. Również w przypadkach, gdy skierowanie „ślepego pozwu” w sprawach objętych projektem byłoby w pełni zasadne, może dojść do faktycznej niemożności ustalenia podmiotu, który dopuścił się naruszenia dóbr osobistych. Przewiduje to także opiniowany projekt, który w proponowanym art. 505⁴⁴ kpc zakłada umorzenie przez sąd postępowania, jeśli usługodawca bądź przedsiębiorca telekomunikacyjny nie wskazał wystarczających danych identyfikujących pozwanego bądź ich pozyskanie byłoby niemożliwe. Należy więc mieć świadomość, że proponowane rozwiązania nie w każdej sytuacji zapewnią ochronę prawną osobom, których dobra osobiste zostały naruszone poprzez anonimowe wpisy

internetowe, mimo poniesienia przez te osoby kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia swych praw.

Najistotniejszą wadą projektowanych rozwiązań jest jednak stworzenie możliwości automatycznego uzyskiwania danych autorów wpisów internetowych bez uprzedniego uprawdopodobnienia, że doszło do naruszenia dóbr osobistych, które może być skutecznie dochodzone w sądowym postępowaniu cywilnym. Z tych względów projekt wymaga istotnych zmian, które spowodują zagwarantowanie równoczesnego przestrzegania wszelkich konstytucyjnych praw i wolności, a zwłaszcza zrównoważenie potrzeby ochrony dóbr osobistych i zapewnienia wolności słowa, realizowanej poprzez przekazywanie informacji i opinii drogą elektroniczną.

Łączę wyrażę szczerze,

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI
PROKURATOR GENERALNY
Adam Bodnar
Adam Bodnar